„Miejsce Magiczne. Kinema” – wystawa

KINEMA w obecnym kształcie zagościła w przestrzeni miasta 110 lat temu. Jak wyglądała wcześniej, tego nie wiemy. Pierwsze drewniane, a potem murowane budynki, nazywane wówczas teatrem miejskim, powstawały na przestrzeni lat, począwszy od 1882 r. Budynek zmieniał się (1888, 1895, 1901, 1913, w latach 60. XX wieku), przystosowywano go do potrzeb sceny teatralnej, a z czasem przede wszystkim do funkcji kina. Ostatecznie oddano go do użytku 3 grudnia 1911 r. Działalność kinowa miała od tego momentu już dominować. Nawiązywała też do tego sama nazwa KINEMA, od francuskiego słowa “cinema” – kino. W spolszczeniu “kinema” oznaczała dla ówczesnych dokładnie to samo. Jednak budynek miał pełnić podwójną rolę, był kinoteatrem, więc w naszym przypadku KINEMA była nazwą własną, która utrzymała się do II wojny światowej, kiedy zmieniono ją najpierw na “ADRIĘ” (1940), a niedługo potem na “METROPOL”(1941). Lata powojenne przyniosły kolejne zmiany. Najpierw było to kino “WOLNOŚĆ” (wiosna 1945), a od 1953 r. “METALOWIEC”. Tuż po wojnie Ochotniczą Straż Pożarną zmuszono do dzierżawy kina państwowemu przedsiębiorstwu kinowemu. Gdy straż odzyskała w 1990 r. swoją własność wrócono do historycznej nazwy “KINEMA”.

Budynek kina to jeden z nielicznych symboli miasta. Na szczególną uwagę zasługuję fakt, że **kino działało tu praktycznie nieprzerwanie przez 100 lat**. Od pierwszych seansów w 1910 r. aż do końca 2010, kiedy przestało działać. Niewiele jest w Polsce kin, mogących poszczyć się takim rodowodem. Ale to nie jedyny atut tego miejsca.

Docenić trzeba kulturotwórczą rolę KINEMY dla Radomska. Najpierw była to sala teatralna, wykorzystywana na potrzeby występów amatorów i artystów zawodowych. Potem dominowało kino, jednak wciąż odbywały się występy na żywo. Działalność poza kinowa najbardziej intensywna była w międzywojniu. Można powiedzieć, że budynek pełnił wówczas rolę domu kultury. Szło się tu na film, do teatru, na koncert, akademię szkolną, wiec polityczny, wydarzenie sportowe. Lata II wojny zahamowały tak szeroką działalność. Do kina wówczas nie wypadało chodzić, ale to z niemieckiej kroniki filmowej radomszczanie mogli się dowiedzieć o zbrodni katyńskiej. **Po wyzwoleniu na krótko sala kinowa zmieniła się w salę rozpraw, na której w maju 1946 r. w sfingowanym procesie skazano na śmierć i długoletnie więzienie żołnierzy KWP. Przez jakiś czas była ringiem bokserskim, coraz rzadziej też teatrem, dominowało działające kino.** Upadku nie zatrzymały próby roszczenia działalności na klub, kawiarnię, sporadycznie teatr. Ostatni film – “Harry Potter i Insygnia Śmierci” – wyświetlono pod koniec 2010 r.

W muzeum dostępna jest też **książka dr. Tomasza Nowaka pt. „Z Kinemą w tle. Historia kinoteatru i jego wkład w życie kulturalne Radomska”**. To obszerna historia budynku, pokazująca jego funkcjonowanie w różnych aspektach. Koszt zakupu to 40zł.